

wyborcza.pl wychodzi 24 godziny na dobę

Narodowcy Polski i Ukrainy maszerują pod rękę

NOP nawiązał współpracę z ukraińską partią Swoboda oskarżaną o antypolskie wystąpienia

BARTŁOMIEJ KURAS

•• NOP i Swoboda chcą razem walczyć z „demoliberalną rzeczywistością”. Dla propagowania neofaszystwu skrajna prawica sprzymierza się z wrogami własnego narodu - komentuje antyfaszystowskie stowarzyszenie Nigdy Więcej (zna szczegóły podpisanej deklaracji NOP i Swobody).

NOP zaprosił władze partii Swoboda do Warszawy pod koniec lipca. Na czele ukraińskiej delegacji przyjechał Taras Osaulenko, szef wydziału zagranicznego Swobody. W tym samym czasie na stronie Narodowego Odrodzenia Polski umieszczono komunikat: „Na Ukrainie pojawiają się sygnały o gotowości do dialogu oraz widać czytelne zrozumienie wspólnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą demoliberalna rzeczywistość”. Dalej NOP informuje o „rewolucyjnych aktach” i współpracy polskich i ukraińskich nacjonalistów.

Według Nigdy Więcej Swoboda ma korzenie neofaszystowskie. Od



Działacze ukraińskiej partii Swoboda protestują przeciwko wizycie prezydenta Rosji Dmitrija Miedwediewa. Kijów, 17 maja 2010 r.

początku lat 90. do 2004 r. nosiła kolarzącą się z narodowym socjalizmem nazwę Socjal-Narodowa Partia Ukrainy. Jej symbol przypominał „wilczy hak”, popularny wśród neonazistów znak Panczernej Dywizji SS Das Reich. Partia identyfikuje się z najbardziej radykalnymi tradycjami ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego, szczególnie kultem otaczając pamięć o antypolskich akcjach OUN-UPA i oddziałach Waffen-SS Galizien.

Nikt z NOP nie chce komentować współpracy z partią Swoboda. - To jest nasza sprawa, z kim się spotykamy - usłyszeliśmy tylko.

Inicjatywa NOP zadziwia prawicowych polityków. - Przedstawiciele partii Swoboda głoszą na Ukrainie poglądy, które można przyrównać do faszystowskich. Gloryfikują oddziały, które w czasie II wojny światowej pod wodzą Bandery mordowały Polaków pod lasami rzezi wołyńskiej - mówi Mirosław Gilarski, do niedawna wiceszef klubu PiS w krakowskiej radzie miasta, obecnie w Solidarnej Polsce. Gi-

larski latem protestował przeciwko wizycie przedstawicieli partii Swoboda w Krakowie.

Stowarzyszenie Nigdy Więcej nie jest zdziwione taką współpracą NOP. - Internacjonalizacja ruchów skrajnej prawicy jest faktem, a transnarodowa współpraca neofaszystów stanowi jej część. Jak widać, prowadzi też do swojej politycznej schizofrenii polegającej na sprzymierzaniu się z najbardziej agresywnymi wrogami własnego narodu - stwierdza dr Rafał Pankowski, koordynator Centrum Monitorowania Rasizmu w Europie Wschodniej.

I dodaje, że liderzy NOP już wcześniej współpracowali z neofaszystami z innych krajów. Od kilkunastu lat wchodzi w skład nacjonalistycznych międzynarodówek, takich jak Europejski Front Narodowy. Nie stronili także od spotkań z członkami neonazistowskiej Narodowo-Demokratycznej Partii Niemiec (Nationaldemokratische Partei Deutschlands, NPD) postulującej powrót do przedwojennych granic Rzeszy Niemieckiej. •